

Kronika policyjna

Karetka to nie taksówka

ZABRZE. Jeden z dwójki mężczyzn, którzy w piątkowe popołudnie upili się na terenie ogródków działkowych, zatelefonował do dyżurnego pogotowia ratunkowego z prośbą o udzielenie pomocy.

Zamiast karetki na miejscu interwencji pojawił się patrol policji. Przyjazd funkcjonariuszy spowodował nagłe uzdrowienie obu mężczyzn.

Do zdarzenia doszło 15 lutego na działkach przy ulicy Piekarskiej w Zabrze. Jak się okazało 74 i 76-letni mężczyźni do tego stopnia się upili, że mieli problemy z chodzeniem o własnych siłach. Po pogotowie zadzwonili, choć wcale nie potrzebowali pomocy medycznej. Chcieli by odwiezła ich do domów. Kiedy sprawą zainteresowali się policjanci, obaj mężczyźni szybko otrzeźwiali i postanowili pójść do domów piechotą.

Planował podpalenie

ZABRZE. Pijany, 68-let-

ni mężczyzna, chciał podpalić własny samochód stojący w garażu domu.

Do posesji mieszczącej się w dzielnicy Kończyce został wezwany policyjny patrol. Powodem wezwania była awantura rodzinna. Po krótkim czasie okazało się jednak, że nie jest to zwykła sprzeczka. Znajdujący się pod wpływem alkoholu mężczyzna zamierzał podpalić samochód zaparkowany w garażu jego domu. Do tragedii nie doszło, gdyż przeszkodziły mu w tym córka oraz 17-letni wnuk.

Ostatecznie mężczyzna został obezwładniony przez policjantów i dowieziony do komendy. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie został przesłuchany, podobnie zresztą jak najbliżsi członkowie jego rodziny. W trakcie przesłuchań wyszło na jaw, że zatrzymany wielokrotnie groził żonie śmiercią.

Decyzją sądu 68-latek trafił na 3 miesiące za kraty aresztu śledczego. Będzie odpowiadał za znęcanie się nad rodziną. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Straciła oszczędności życia

GLIWICE. Niestety, pomimo wielu ostrzeżeń metoda „na wnuczka” wciąż działa. Kolejna starsza pani straciła oszczędności życia.

Do mieszkanki 81-letniej mieszkanki Sośnicy zadzwonił mężczyzna i powiedział, że jej syn spowodował wypadek samochodowy. Mężczyzna przedstawił się jako jego przyjaciel i wyjaśnił, że 30 tys. zł łapówki dla policjantów pozwoli sprawcy uniknąć konsekwencji prawnych.

Aby przyspieszyć przekazanie pieniędzy, „przyjaciel” zamówił nawet taksówkę, która przewiozła kobietę do banku i z powrotem do miejsca zamieszkania.

Oszust czekał na kobietę na klatce schodowej i odebrał pieniądze – w sumie ponad 29 tys. zł. Starsza pani, o tym, że padła ofiarą oszustwa, zorientowała się już po paru godzinach.



Politechnika najlepsza na Śląsku

2900 zł brutto pensji już rok po ukończeniu studiów – tyle wynosi średnie wynagrodzenie absolwentów Politechniki Śląskiej. Gliwicka uczelnia znalazła się tym samym na 11 miejscu w kraju.

Ranking uwzględnia płace absolwentów szkół wyższych maksymalnie rok po ukończeniu studiów. Warto dodać, że Politechnika Śląska ulokowała się najwyżej spośród szkół wyższych w województwie śląskim.

W rankingu, co nie powinno specjalnie dziwić, dominują

uczelnie o charakterze technicznym i ekonomicznym. Stawkę otwiera Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (średnie zarobki – 3 500 zł), Politechnika Warszawska (3 380 zł) oraz Politechnika Gdańska (3 200 zł). Na 19 i 21 miejscu sklasyfikowano inne uczelnie z regionu górnośląskiego – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach (2

500 zł) oraz Uniwersytet Śląski (2 300 zł).

W rankingu podano wynagrodzenia brutto, obejmujące dane z 2012 roku. Raport opracowała firma Sedlak&Sedlak, zajmująca się m.in. doradztwem i analizami rynku pracy.

(mpp)

R E K L A M A

M E B L E

BODZIO

3-DNIOWY TERMIN REALIZACJI ZAMÓWIEŃ

www.bodzio.pl

Sypialnia - Bodziosystem

2745,-

kolor: orzech

Nowość! **99,63**

Narzutka sypialniana „Pantera”

System - **1681,-**

Rabat! **10%**

Dawalec konfiguracja szafel

kolor: czerwień/czerń (welur)

Narożnik Karmen **1545,-**

Fotel Karmen **471,-**

Rabat! **20%**

588,61

Ceny fabryczne - bez marży

Zapraszamy do salonów meblowych

Gliwice ul. Pszczyńska 117 (obok stacji Shell), tel. (32) 230-63-05

Zabrze ul. Nawrata 14 (boczna ul. Piłsudskiego), tel. (32) 376-32-51

Zabrze ul. Plutonowego R. Szkubacza 6 (obok M1), tel. (32) 375-00-21